

AI krytykuje Polskę, USA i Watykan

15 maja 2011

Amnesty International ogłosiła Raport Roczny przedstawiający stan przestrzegania praw człowieka w 2010 roku w 157 krajach świata. Raport Amnesty International dokumentuje ograniczenia wolności słowa w 89 krajach, sytuację więźniów sumienia w 48 krajach, tortury i inne formy złego traktowania w 98 krajach oraz przypadki naruszenia prawa do sprawiedliwego i rzetelnego procesu w 54 krajach.

AI wskazuje między innymi na fakt, że w ubiegłym roku tysiące obrońców praw człowieka było zastraszanych, więzionych, torturowanych i zabijanych w Afganistanie, Angoli, Brazylii, Chinach, Meksyku, Rosji, Tajlandii, Turcji, Uzbekistanie, Wietnamie i Zimbabwe.

Najbardziej niepokojące zjawiska minionego roku, na które wskazała organizacja, to: pogarszająca się sytuacja na Ukrainie, Białorusi i w Kirgistanie, spirala przemocy w Nigerii, eskalacja kryzysu w centralnych i północno-wschodnich Indiach, wzrost zagrożenia wobec ludności autochtonicznej w obu Amerykach, pogarszająca się sytuacja prawna kobiet, które zasłaniają twarz w Europie, przyzwolenie Europy na odsyłanie ludzi w miejsca, gdzie są narażeni na ryzyko prześladowań, konflikty w Republice Środkowej Afryki, Czadzie, Kolumbii, Demokratycznej Republice Konga, Iraku, Izraelu i Okupowanych Terytoriach Palestyńskich, Północnym Kaukazie, Sri Lance, Sudanie i Somalii.

AI wskazuje też na pozytywne zjawiska takie jak odchodzenie na świecie od kary śmierci, poprawa opieki okołoporodowej w Indonezji i Sierra Leone; postawienie przed wymiarem sprawiedliwości osób zaangażowanych w reżimy wojskowe w Ameryce Łacińskiej, uwolnienie Aung San Suu Kyi w Birmie i

Pokojowa Nagroda Nobla dla chińskiego dysydenta Liu Xiaobo, wręczona pomimo sabotażu ceremonii przez władze Chin. Organizacja zwraca również uwagę na rozpowszechnianie się dążeń wolnościowych na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, ale też wskazuje na brutalną pacyfikację ludności przez rządy Libii, Syrii, Bahrajnu i Jemenu.

AI wskazuje na szereg negatywnych zjawisk, które miały miejsce w Polsce: niewyjaśniona kwestia tajnych więzień CIA, wzrost niebezpiecznych i tajnych aborcji spowodowany przez restrykcyjną ustawę antyaborcyjną, przypadki bezprawnej przemocy policji, w tym zastrzelenie 36-letniego nigeryjskiego handlowca, nietolerancja wobec lesbijek, gejów, biseksualistów oraz osób transpłciowych.

AI krytykuje też Stany Zjednoczone. Autorzy raportu wskazują między innymi na utrzymanie i wykonywanie kary śmierci w USA, nadużywanie siły przez policję, okrutne warunki panujące w więzieniach, bezkarność ludzi, którzy torturowali więźniów oraz niszczenie dowodów przeciwko nim, brak ratyfikacji Konwencji Prawa Dziecka, nierówny dostęp do służby zdrowia uwarunkowany rasowo, złe warunki opieki zdrowotnej dla kobiet w ciąży, ograniczenie praw części imigrantów.

Przedmiotem krytyki Amnesty International w tegorocznym raporcie stał się również Watykan. Eksperci AI wskazują, że Stolica Apostolska nie wywiązała się z zobowiązań międzynarodowych w związku z ochroną praw dzieci. Mimo ratyfikacji Konwencji ONZ o prawach dziecka Watykan nadal nie w pełni realizuje zobowiązania międzynarodowe w tym zakresie. AI wskazuje przede wszystkim na brak odpowiedniej reakcji Watykanu na doniesienia o wykorzystywaniu seksualnym dzieci przez urzędników Kościoła katolickiego. Autorzy raportu zwracają uwagę, że prawo kanoniczne wciąż nie zawiera zobowiązania władz kościelnych do zgłaszania władzom świeckim przypadków pedofilii, a tajność jest obowiązkowa w trakcie postępowania.

Opracowanie: Piotr Szumlewicz

Źródło: [Lewica](#)